

Drogi uczeń, najdroższy pierwszak

Data publikacji: 27.08.2004 0:00



brak zdjęcia

Po ruchu w księgarniach, sklepach i hurtowniach papierniczych można rozpoznać, że 1 września tuż, tuż. Jak zwykle ceny artykułów szkolnych są wygórowane i wielu rodziców nie może sobie pozwolić na to, by wyposażyć dziecko w te pochodzące z najwyższych półek. Jak zwykle też najwięcej kosztuje wyposażenie pierwszoklasisty. Rodzinom najbardziej potrzebującym

wsparcia finansowego udzielają ośrodki pomocy społecznej. Tam ruch jest spory już od połowy sierpnia. Rodzice pierwszoklasistów mogą skorzystać z programu rządowego „Wyprawka”. W tym roku obejmuje on zakup podręczników. Wyprawka dotyczy dzieci z rodzin, w których dochód na osobę w rodzinie nie przekracza kryterium dochodowego, czyli 316 zł. - *Listę dzieci uprawnionych do skorzystania z wyprawki przesłaliśmy do szkół. W Cieszynie znalazło się na niej 51 pierwszoklasistów* - mówi **Wanda Legin** z MOPS w Cieszynie. W Strumieniu z wyprawki skorzysta 28 dzieci, a w Wiśle i Ustroniu po 29. - *Taka ilość utrzymuje się od ubiegłego roku. Co prawda stopień zamożności rodzin z roku na rok maleje, ale dzieci, ze względu na niż demograficzny, jest coraz mniej, również tych biednych* - mówi **Zdzisław Dziendziel**, kierownik MOPS w Ustroniu.

Inną formą pomocy udzielanej na wyposażenie dziecka do szkoły są zasiłki celowe oraz jednorazowy dodatek do zasiłku rodzinnego. Ten ostatni wypłacany jest tylko we wrześniu na dzieci ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych w wysokości 90 złotych. W samym Ustroniu dodatek ten wypłacono już dla 370 dzieci, ale, jak szacuje Z. Dziendziel, ilość ta na pewno znacznie wzrośnie po rozpoczęciu roku szkolnego.